

Sygnatura akt VI W 3934/13

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2014r.

**Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia VI Wydział Karny**

**w składzie:**

**Przewodniczący** SSR Krzysztof Korzeniewski

Protokolant: Aleksandra Duczemińska

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2014r.

sprawy przeciwko P. S. synowi P. i M. z domu L.

urodzonemu (...) w miejscowości W.

obwinionego o to, że

dniu 23 lutego 2013 r. około godz. 21:08 we W. kierując samochodem marki P. (...) o nr rej. (...) jechał ul. (...) od strony ul. (...) w kierunku ul. (...) i na wysokości posesji nr (...) nie zachował bezpiecznego odstępów od omijanego pojazdu, w wyniku czego uderzył w otwarte drzwi zaparkowanego na prawym chodniku samochodu marki H. o nr rej. (...).

tj. o czyn z art. 97 kw w związku z art. 23 pkt 2 ust. 1 prd

\*\*\*\*\*

uznaje obwinionego P. S. za winnego czynu opisanego w części wstępnej wyroku, stanowiącego wykroczenie z art. 97 kw i za to na podstawie art. 97 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 200 (dwieście) złotych.

## UZASADNIENIE

W dniu 23 lutego 2013 roku około godziny 21.00 P. S. jechał ulicą (...) we W. samochodem marki P. (...) o numerach rejestracyjnych (...).

Po prawej stronie ulicy, dla kierunku jazdy samochodu marki P., na chodniku na wysokości numeru 20 równoległe do krawężnika A. W. (1) zaparkował swój samochód marki H. o numerach rejestracyjnych (...). Naprzeciwko, po przeciwległej stronie ulicy nie było zaparkowanego innego pojazdu. Samochód marki H. był dobrze oświetlony światłem latarni ulicznych.

Wraz ze swoim kolegą J. W. (1) A. W. (1) wypakowywał z samochodu bagaże i oboje demontowali znajdujące się na dachu samochodu narty. W toku rozładowywania samochodu A. W. (1) pozostawił otwarte na oścież lewe tylne drzwi pojazdu.

W tym czasie, jadąc z prędkością 20-30 km/h, do samochodu A. W. (2) zbliżał P. S.. Zauważył otwarte drzwi samochodu marki H. i stojących za samochodem obu mężczyzn. Próbuąc go ominąć nie zachował jednak bezpiecznego odstępów i hamując wpadł w poślizg prawą stroną swojego samochodu ocierając się o otwarte drzwi samochodu H..

Dwukierunkowa jezdnia drogi ulicy (...) we W. miała szerokość 4,7 metra, a po obu jej stronach znajdował się chodnik szerokości 1,5 metra. Dopuszczalna prędkość na tej drodze zgodnie ze znakami drogowymi obowiązującymi w tym

miejscu wynosiła 30 km/h. Ulica była pokryta niewielką warstwą śniegu, wyślizganą w części środkowej. W czasie zdarzenia nie padało, a ulicą nie poruszał się żaden inny pojazd.

dowód: zeznania A. W. (1) k. 7, 54;

zeznania J. W. (1) k. 9, 54;

częściowo wyjaśnienia P. S. k. 52-53;

opinia biegłego J. D. k. 56-64, 74-75;

płyta CD ze zdjęciami k. 82;

notatka urzędowa k. 3;

P. S. jest kawalerem, nie posiada nikogo na utrzymaniu. Jest osobą bezrobotną. Nie był uprzednio karany za przestępstwo, był natomiast karany za wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji.

dowód: dane osobopoznawcze k. 2, 52;

informacja o wpisach w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego k. 19;

karta karna k. 20;

P. S. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

Obwiniony wyjaśniał, że zbliżając się do samochodu marki H. dostrzegł w jego okolicy dwóch mężczyzn. Jeden z nich początkowo znajdował się po lewej stronie pojazdu, by po chwili zniknąć obwinionemu z pola widzenia. Wtedy obwiniony stwierdził, że droga jest wolna i może jechać. Dopiero w tym momencie, w odległości około 20 metrów, P. S. miał zwrócić uwagę na otwarte drzwi samochodu. Próbował je wyminąć, zahamował, ale z powodu kolei śnieżnych wpadł w poślizg i otarł się o drzwi. Zdaniem obwinionego oboje mężczyźni zlekceważyli sytuację widząc jego samochód i zwyczajnie stali z założonymi rękami.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na zeznaniach A. W. (1), J. W. (1), częściowo na wyjaśnieniach P. S., opinii biegłego J. D., notatce urzędowej, karcie karnej oraz informacji o karalności obwinionego za wykroczenia przeciwko przepisom ruchu drogowego.

Sąd dał wiarę zeznaniom A. W. (1) i J. W. (1). Świadczenie w sposób zbieżny opisali przebieg zdarzenia i konsekwentnie przedstawiali jego istotne okoliczności dotyczące miejsca zaparkowania samochodu, warunków panujących na drodze i widoczności.

Wyjaśnienia obwinionego zasługiwały na wiarę tylko w części dotyczącej lokalizacji czasowo – przestrzennej zdarzenia oraz prowadzenia przez niego samochodu marki P. jako elementu niewątpliwego.

Nie potwierdziła się podawana przez niego okoliczność, że na jezdni występowały koleiny śnieżne. Przeczyły temu zdjęcia z miejsca zdarzenia, z których wynikało, że jezdnię pokrywała jedynie niewielka warstwa śniegu. W świetle zebranego materiału dowodowego nie było także wiarygodne twierdzenie obwinionego, że został on zaskoczony widokiem otwartych drzwi i nie miał możliwości ich ominięcia. A. W. (1) i J. W. (2) zeznali, że miejsce postawienia samochodu było dobrze oświetlone, co znalazło również potwierdzenie w załączonej do akt sprawy dokumentacji zdjęciowej.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się ponadto na opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji zdarzeń drogowych J. D.. Biegły wskazał, że uwzględniając bardzo dobrą widoczność w miejscu zaparkowania samochodu A. W. (1) oraz zasięg światła mijania, który wynosi 30 metrów, obecność otwartych drzwi nie mogła być dla obwinionego zaskoczeniem.

Obwiniony poruszał się prostym odcinkiem drogi i miał wystarczająco dużo czasu, aby odpowiednio zareagować omijając w bezpiecznej odległości zaparkowany samochód. Biegły ustalił, że szerokość jezdni umożliwia swobodne wykonanie tego manewru. Ponadto istniała możliwość korzystania z jazdy po chodniku. Nawet gdyby jednak jezdnia była zawężona przez stojące po drugiej stronie samochody obwiniony, poprawnie obserwując przedpole swojego toru ruchu, mógł się bezkolizyjnie zatrzymać. Biegły wskazał, że ze zdjęć z miejsca zdarzenia nie wynikało, aby na jezdni były koleiny śnieżne, a jedynie cienka warstwa śniegu, która nie uniemożliwiała zmiany kierunku ruchu.

Sąd podzielił wnioski biegłego jako logicznie wypływające z całościowej analizy przedmiotowego zdarzenia. Biegły uwzględnił wszystkie jego istotne okoliczności. Swój tok rozumowania przedstawił w sposób pozwalający na jego prześledzenie i ocenę pod kątem zasad logiki i doświadczenia życiowego. Z tych względów Sąd w całości przyjął opinię jako podstawę dokonanych ustaleń faktycznych.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się ponadto na dowodach z dokumentów w postaci notatki urzędowej, karty karnej oraz informacji o wpisach w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego. W ocenie Sądu nie budziły one wątpliwości co do swej autentyczności.

Podstawy faktycznej wyroku nie stanowiły zeznania funkcjonariuszy Policji D. C. i T. P.. Nie byli oni bezpośrednimi świadkami zdarzenia, wskutek niepamięci nie potrafili również podać jakichkolwiek okoliczności, które mogłyby mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Ustalony stan faktyczny prowadzi do wniosku, że obwiniony swoim zachowaniem naruszył art. 23 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym. Zgodnie z powołanym przepisem kierujący pojazdem jest obowiązany przy omijaniu zachować bezpieczny odstęp od omijanego pojazdu, uczestnika ruchu lub przeszkody, a w razie potrzeby zmniejszyć prędkość. Obwiniony uchybił temu obowiązkowi, choć, mając na uwadze całokształt okoliczności faktycznych przedmiotowego zdarzenia, mógł uczynić mu zadość. Obwiniony miał możliwość dostrzeżenia otwartych drzwi samochodu A. W. (1) i podjęcia skutecznego manewru ich ominięcia w bezpiecznej odległości lub zatrzymania swojego samochodu. Jednak na skutek niezachowania wymaganej w danych okolicznościach ostrożności nie uczynił tego. Obwiniony, naruszając powołany przepis ustawy – Prawo o ruchu drogowym, wyczerpał tym samym dyspozycję wykroczenia z art. 97 k.w.

Kara grzywny została wymierzona obwinionemu w dolnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego w art. 97 k.w. Sąd miał na względzie okoliczności popełnienia wykroczenia tj. niesprzyjające warunki na drodze i niewielki zakres wyrządzonej szkody. W ocenie Sądu grzywna w kwocie 200 złotych stanowi adekwatną karę za popełnione wykroczenie, a jej wysokość uwzględnia możliwości zarobkowe obwinionego.